

„List do Świętego Mikołaja – znowu jestem dzieckiem”.

Kochany Święty Mikołaju,
w tym roku byłam grzeczna
i ta wiadomość jest bezsprzeczna
Wkładałam zabawki do szafy,
wszystkie oprócz żyrafy
Bluzki, sukienki i sweterki,
a zwłaszcza te w panterki
Bawiłam się z moją siostrzyczką,
która ciągle mówi, że będzie fizyczką
Braciszek to mały bazyliszek,
wszędzie psoci, a najbardziej u naszej cioci
O jego zdrowie dbamy
i słodczyce przed nim chowamy
Piesek jamniczek
jest długi jak chodniczek
Pod stołem daję mu jedzenie
mama mówi, że ważne jest dzielenie
Dla pieska chciałabym wielką kość
bo obgryzania nigdy nie ma dość
Dla siostry fizyczki, mikroskop, nożyczki i patyczki
Dla brata duży miś pluszowy,
bo jest bardzo uczuciowy
Dla taty skarpety, bo rano je szuka
i woła o retę!
Bransoletkę z motylkami dla mamy,
bo bardzo ją kochamy
Ja chcę własny pokój, by mieć święty spokój,
miejsce na swoje zabawki, książki i lalki,
aby uniknąć z bratem walki

Buty wyczyściłam, dużo przy tym się narobiłam

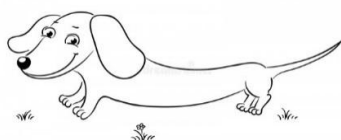
Będę czekać na Ciebie w nocy, może będziesz potrzebować pomocy

Na stole ciasteczka czekają,

w wolnej chwili niech renifery nimi się zajądą

WESOŁYCH ŚWIĄT!!!

Gosia (mama mówi na mnie Andzia 😊)



Autor: Małgorzata Kaczmarek